

PRACA

Pismo poświęcone sprawie robotników i inteligencji pracującej

<p>Cena prenumeraty: Miesięcznie Mk. 1100 na prowincji „ 1250 Zagranicą „ 2500</p> <p>Za odosłanie dolicza się miesięcznie 100 Mk.</p> <p>Każda nowa podwyżka obowiązuje już przyjęcia ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.</p>	<p>Administracja otwarta od g. 9 rano do 7 wieczorem.</p> <p>Redaktor przyjmuje we wtorki i piątki od 5 — 7 wieczorem.</p> <p>Sekretariat Redakcji otwarty dla publiczności od 6—8 wiecz. codziennie.</p> <p>Rękopisów nie nadających się do druku Redakcja nie zwraca.</p> <p>Artykuły bez oznaczenia honorarium uważane są za bezplatne.</p>	<p>CENA OGŁOSZEŃ: Przed tekstem mk. 150 — w tekście mk. 200.—rekłamy mk. 100.—, nekrologi mk. 80.—, komunikaty mk. 80, zwyżkajże mk. 60 za wiersz nomporelowy jednolamowy.</p> <p>Ogłoszenia drobne 15 mk. za wyraz, dla poszukujących pracy oraz zagubione dokumenty mk. 10.</p> <p>Ogłoszenia zamiejscowe o 50 proc. drożej.— Zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia nadsyłane po g. 6 wiecz. 50 proc. drożej.</p>
--	--	---

Redakcja i administracja Przejazd № 8.

TELEFON M 32.

Honto czekowe P. K. O. 60.143.

Prenumeratę i ogłoszenia dla pisma „Praca” przyjmuje Biuro pism A. Zatorski w Pabjanicach, Zamkowa Nr. 15.

Zarząd

T-wa Rzemieślniczego „Resursa” w Łodzi

zaprasza swych członków na

Nadzwyczajne Ogólne Zebranie

mające się odbyć w niedzielę dn. 1 października r. b. o godzinie 4 popołudniu w sali Targów Rzemieślniczych przy Al. Kościuszki Nr. 73 w celu omówienia spraw wyborczych do Sejmu i Senatu.

Wobec ważności sprawy prosimy o liczne i punktualne przybycie.

ZARZĄD.

Przed wyborami.

Wyborcy i Wyborczynie — nie lekceważcie swego prawa wyborczego i nie zaniedbujcie swego obowiązku obywatelskiego. Spieszcie do biur Obwodowych Komisji Wyborczych i sprawdzajcie swoje nazwiska na listach wyborczych!

Biura wyborcze są czynne w g. od 10 do 1 w południe i od 5 do 8 wiecz.

O wszystkich ewentualnych nadziejach lub też opieszałości członków komisji obwodowych meldujcie w Biurach Narodowego Robotniczego Komitetu Wyborczego (Piotrkowska 91, Katna 2, Franciszkańska 58, Rokicińska 91).

7.

Mówił endeck spasiony, mrugając złem okiem,
Do robociarza: „Twoim Korfanty prokrokiem!

Jeden jest Bóg na niebie i jeden Korfanty!
W nim się skupiły Polski blask i amaranty!”

Przyseśli socjał i mówił: „Nie bądź, bracie, głupi,
Gdy oddasz głos na Chłjene, na tobie się skrupi.”

Głosuj na pepeesów; to—obroncy ludu,
Gdy socjalizm zwycięży, dokonamy cudu!”

Lecz robociarz wysłuchał obu tych „gębaczów”,
I śmiał się z ich fatygi, wiedząc co to znaczy.

Gdy mu się naprzykrzali: „Precz do diabłów trzystał!”
Krzyknął: „Polska i robotnicza: numer S.ÓDMY—lista”.

Eacznosc Wyborow i Wyborczyniel

Po wszelkie wyjaśnienia, dotyczące wyborów zgłaszajcie się do Narodowego Robotniczego Komitetu Wyborczego, którego biuro główne czynne jest codziennie od 5 do 8 wiecz. w siedzibie od 11—12 rano. Oddział Narodowego Robotniczego Ko-

mitetu Wyborczego mieszczą się przy ul. Katnej 2, Franciszkańskiej № 58 i Rokicińskiej 91 i czynne są w porze wieczorowej.

Kendydaci NPR na Pomorzu. Do Sejmu.

Okręg wyborczy 29 (Tezew, Starogard Gniw, Kartuzy, Wejherowo, Puck).

1. Chądzyński Adam, inżynier, prezes klubu poselskiego N. P. R.
2. Wiźgowski Romuald, chemik.
3. Marchewicz Franciszek, stolarz.
4. Stróżyński Andrzej, sekretarz Z. Z. P.

5. Szyca Florjan, małorolny.
6. Trojan Anastazy, robotnik.
7. Roszak Józef, magazynier.
8. Antczak Antoni, skarbnik wojewódzki N. P. R.
9. Chwiłkowski Wojciech, sekretarz Z. Z. P.
10. Justa Teofil, murarz.

Okręg wyborczy 30 (Grudziądz, Swiecie, Tuchola, Chojnice, Sępólno).

1. Redor Ignacy, kolejarz, poseł.
2. Malinowski Walenty, kierownik Oddziału Związku Robotników rolnych i leśnych Z. Z. P.
3. Antczak Antoni, skarbnik wojewódzki N. P. R.
4. Wilant Jan, kupiec.
5. Plotkowski Józef, robotnik.
6. Rajewski Kasper, sekretarz ZZZP.
7. Gibas Jan, kontroler Kasy chorych.
8. Matuszewski Teofil, małorolny.

Okręg wyborczy 31 (Toruń, Chełmno, Wąbrzeźno, Brodnica, Lubawa, Działdowo).

1. Pawlak Wojciech, prezes wojewódzki N. P. R.
2. Popiel Karol, redaktor naczelny „Głosu Robotnika”.
3. Malinowski Walenty, kierownik Oddziału Związku Robotników rolnych i leśnych Z. Z. P.
4. Krengelewski Jan, sekretarz ZZZP.
5. Niemier Ignacy, sekretarz Z. Z. P.
6. Falencik Józef, maszynista.
7. Zapolski Józef, murarz.
8. Wronkowski Antoni, robotnik.
9. Zubkowski Stanisław, ogrodnik.
10. Szymański Józef, ogrodnik.

Do Senatu.

1. Szychowski Julian, adwokat i notariusz.

2. Dr. Steinborn Otton, lekarz.
3. Peplowski Edward, inżynier, b. minister pracy.
4. Lippert Jan, kierownik obrony prawnej Z. Z. P.
5. Chwiłkowski Wojciech, sekretarz Z. Z. P.
6. Marciniak Tomasz, kierownik Spółki Spożywców „Zgoda”.

Zmiany lokali komisji obwodowych.

Siedziby obwodowych komisji wyborczych mieszczą się obecnie: obwodowa komisja wyborcza 159 przy ulicy Napółrkowskiego 62—64, komisja obwodowa 160 również w tym domu, w lokalu 4 oddziału straży ogniowej. Obwodowa zaś komisja wyborcza 155 przy ul. Rokicińskiej 81.

Ukarani członkowie komisji obwodowych.

Za niespełnienie swych obowiązków obywatelskich, jako członkowie obwodowych komisji wyborczych, skazani zostali po 200 tys. mk. Michał Milczarek, Samuel Kacenzon, Bolesław Kotkowski, Albert Fiszler; po 100 tys. mk. Franciszek Hendelewski i Benjamin Nessel, zaś Mieczysław Bujalski na 50 tys. mk. bip.

Posiedzenie Komisji Okręgowej.

Onegdaj odbyło się posiedzenie 14 komisji okręgowej wyborczej, na którym załatwiono szereg spraw bieżących. Należy podkreślić, że ilość rezygnacji z obowiązku członków komisji obwodowych w okręgu łódzkim jest minimalna nie przekraczająca liczby 29. Jest to świadectwem, że komisje obwodowe w okręgu łódzkim wprawnie działają aniżeli w Łodzi.

Obie okręgowe komisje wyborcze dotychczas nie otrzymały ani jednej listy kandydatów. Opóźnienie to tłumaczy się tem, że numery list powołających ugrupowań politycznych są przesądzone wobec zgłoszonych list państwowych. bip.

Zgłaszanie zgody na mandaty.

Generalny komisarz wyborczy podaje do wiadomości, że dn. 4 października o godz. 4 po południu upływa ostateczny termin składania oświadczeń kandydatów na postów o zgodzie na przyjęcie mandatów.

Dotychczas zgłoszeń tych wpłynęło bardzo mało. Wyjątek stanowi lista № 4, zgłoszona przez „Ogólno-żydowski związek robotniczy w Polsce”. Należy dodać, że zgłoszenia będą przyjmowane tylko do wyżej określonego terminu. Po tym terminie żadne zgłoszenie uwzględnione nie będzie. Termin wyznaczono ze względu na to, że dn. 6 października

Od Administracji.

Zawiadamiamy Szanownych Prenumeratorów, że z dniem 1 października r. b. wysyłanie gazet, tym którzy nie uregulowali należności za czas ubiegły i bieżący — zostanie wstrzymane i po powyższym terminie będziemy zmuszeni wysłać specjalnego inkasenta.

państwowe listy kandydatów w liczbie 20-tu muszą być ogłoszone w „Monitorze Polskim”.

W poniedziałek dn. 2 października o g. 9 rano odbędzie się w Sejmie posiedzenie państwowej komisji wyborczej, na którym lista państwowa ostatecznie będzie już ustalona. Generalny komisarz urzęduje w gmachu Sejmu, codziennie od g. 8 do 4 po południu.

Niepowodzenia p. Zagórskiego.

Dn. 28 b. m. odbył się w Częstochowie wiec przedwyborczy, zwołany przez posła zdracę Zagórskiego, twórcę za pieniądze endeckie t. zw. „Narodowej Partii Pracy”. Wiec wszakże opanowany został od samego początku przez robotników—sympatyków Narodowej Partii Robotniczej, którzy zdracę Zagórskiemu dali należyta odprawę. Oburzenie audytorjum przeciwko bezczelnemu agentowi kapitału było tak wielkie, że Zagórskiemu nie pozwolono nawet dojść do słowa. Robotnicza Częstochowa okazała całkowitą pogardę swemu ex-posito, przyrzekając jednocześnie podczas wyborów głosować ławą na siódmkę!

Nie klei się...

We wczorajszym „Kur. Łódzkim” czytamy:

„Wobec tego, że stronnictwa, idące do wyborów w bloku Chrześ. Jedności Narodowej osłabiły swoją działalność, zmierzającą do skonsolidowania wszystkich stronnictw narodowych na terenie naszego miasta, Centrum Polskie postanowiło ująć inicjatywę (!) tej pracy zjednoczenia w swe ręce”.

O udział w wyborach pozostających w aresztach prewencyjnych.

WARSZAWA, 29. (AW). Jak donosi „Przebieg Wieczorny”, w pewnych sferach poruszono sprawę głosowania podczas wyborów do [Sejmu wyborców, przebywających w aresztach prewencyjnym, którzy przez skazanie nie stracą prawa wyborczego. Niektórzy domagają się, aby pod konwojem pozwolono im udać się do biura wyborczego, a potem dla głosowania. Komisje wyborcze nie rozstrzygnęły jeszcze tej sprawy.

Triumf rewolucji. Grecja—republika?

Wkroczenie wojsk rewolucyjnych do stolicy

ATENY, 29 (PAT.) Ateńskie Biuro prasowe donosi: Cała ludność oraz wojsko znajdujące się w Atenach przyjęły z wielkim zapałem i radością armję rewolucyjną, wkraczającą do stolicy. Wkroczenie nastąpiło w środę po zwołaniu wszystkich żądań zawartych

w ultimatum rewolucjonistów. Dotychczasowy ruch rewolucyjny jest nawskroś narodowy. Ster rządów ujął tymczasowy komitet, złożony z 12 oficerów, którzy stali na czele ruchu rewolucyjnego. Postanowili oni sobie utrzymanie pokoju w kraju, aż do chwili utworzenia się regularnego rządu.

„WYGODA”
PIOTRKOWSKA
№ 238

POLECA:

na raty i za gotówkę

Konfekcję damską, męską i dziecięcą, bieliznę, manufakturę, obuwie i wszelką galanterię w wielkim wyborze.
UWAGA: Wszelkie obrotunki wykonywane w własnej pracowni w przeciągu 4-eh dni.

Naprawa skarbu.

Kto pilnie śledzi rozwój naszego życia państwowego od chwili jego odrodzenia do dnia dzisiejszego, ten skonstatować musi, iż we wszystkich dziedzinach uczyniliśmy postęp olbrzymi, czterokrotnie imponujący, z wyjątkiem jednej dziedziny, to jest skarbu. Podczas, gdy nasze postępy w dziedzinie administracji krajowej, w dziedzinie odbudowy kraju, na polu rolnictwa, przemysłu i handlu zjednywują nam coraz częściej poklask obcych, niekiedy nawet naszych wrogów Niemców, o tyle we wręcz odwrotnym stosunku przedstawia się nasze położenie skarbowe oraz stan naszej waluty, bez poprawnego stanu których nie można marzyć o zbudowaniu silnych podstaw dla przyszłości państwa.

Rzecz charakterystyczna, którą w nawiasie zmuszeni jesteśmy tutaj podkreślić ze względu na tak aktualne dziś w czasie kampanji wyborczej rozprawy na temat odpowiedzialności za rządę w kraju, iż właśnie na czele skarbu stali wyłącznie ludzie prawicy, z tych dwóch endeków, jeden chadek, oraz trzech konserwatystów (z których jeden—p. Michalski—ostatecznie stanął na czele listy kandydackiej prawicy do Sejmu), gdy tymczasem na czele pozostałych resortów, tych, gdzie uczyniono tak wielki postęp w przeciwieństwie do dziedziny życia skarbowego i walutowego, stali ludzie innych przekonań społecznych i politycznych, bardziej demokratycznych, ludzie, których prasa endecka niesłusznie zresztą zgóło nazywa lewicą, niewłaściwie jednocześnie oceniając wyniki ich pracy. Niech to mimowolne przypomnienie, nie zniknie z naszej pamięci, wtedy, gdy w dniu 5 listopada stanjemy przed urną wyborczą, by rzucić głos na tych, którzy w przyszłym Sejmie mają nadal budować podstawy pod rozwój i byt naszego państwa.

Byłoby rzeczą niesłuszną za stan naszego skarbu i waluty winić jedynie jednostki, które skarbem rządziły, niesłuszną dlatego, że przed skarbem w okresie wojny i pierwszych lat budowy państwa stanęły zadania wyjątkowe, a po drugie dlatego, że stanu waluty nie wolno traktować w oderwaniu od pozostałych dziedzin życia państwa, ani też, co więcej, od stanu w jakim znajduje się Europa w okresie powojennym. Zwrócił też na to uwagę min. skarbu p. Jastrzębski w swym exposé, znanem już naszym czytelnikom, w słowach następujących: „stan naszych finansów jest wynikiem całego szeregu przyczyn... i nie może i nie powinien być objaśniany wypadkami ostatecznych emisyj, błędami tego lub innego rządu, lub fałszywą polityką pojedynczych ministrów skarbu”.

Gdzież więc szukać przyczyn, że deficyt na rok 1922 dosięgnie sumy 552 miliardów mk., zamiast przewidywanych pierwotnie 130 miliardów. Czem wytłumaczyć sobie, że wzrasta z dnia na dzień zadłużenie skarbu w PKKP., dochodząc

wraz z nową przewidywaną pożyczką do sumy 370 miliardów, że wzrasta z dnia na dzień suma emitowanych banknotów, dochodząc do sumy 500 miliardów?

Nowy minister skarbu Jastrzębski tłumaczy zjawisko to w następujący, a dodajmy zarazem słuszny sposób: „Państwowość tych części składowych, które dziś stanowią Rzplite, była finansowana w czasie przedwojennym poza obrębem tych terytoriów. Przemysł, handel i rolnictwo korzystały również z wydanej pomocy kredytów centrów obecnie nam obcych. Z chwilą utworzenia Państwa Polskiego, wszystkie te ciężary spadły na nasze barki. Potrzeby były olbrzymie, gdyż należało nie tylko podsycać bieg normalny maszyny państwowej, ale ją tworzyć od fundamentu i dostosować do nowych zmienionych warunków. Wobec niesłychanego zniszczenia kraju wojną i systematycznego dewastowania wszystkich warsztatów produkcji drogą rekwizycji przez okupantów, jak również wyczerpania wszelkich zasobów kapitałowych w rękach prywatnych, państwo musiało podjąć zadania niezbędne dla odbudowy gospodarczej kraju, ale przechodząc jego siły”.

Minister skarbu mimo pesymistycznych liczb widzi środki, prowadzące do ratunku waluty, skarbu i państwa. Jako realny polityk przedewszystkiem wskazuje społeczeństwu na to, że ratunek musi wyjść od nas samych, a nie od obcych. Jedną z dróg wiodących do tego ratunku, to oparcie finansów kraju na nowej walucie, walucie narodowej, tak dawno już uchwalonej przez Sejm Suwerenny, walucie zdrowej, mającej swe oparcie w zapasach srebra i złota, spoczywających dotychczas bezprodukcyjnie w skarbcu państwa. Tę walutę narodową chce wprowadzić pan Jastrzębski za pomocą wewnętrznej wieloletniej pożyczki państwowej, opiewającej na złote polskie.

Nie wdając się w chwili obecnej w rozbiór szczegółów pożyczki, stwierdzić trzeba, że na gruncie naszym jest to pomysł nowy, mimo to jednak wypróbowany już na innych terenach.

Czy pomysł ten będzie w pełni zrealizowany, innymi słowy, czy pożyczka wewnętrzna ma szansę udania się?

Odpowiedź na to pytanie należy nie do ministra skarbu, lecz do społeczeństwa. Wiemy, że bogactwo w chwili obecnej skupione jest albo w rękach ludzi zgóło obojętnych na potrzeby kraju, to jest tych, którzy zapomocą pewnych niedopuszczalnych transakcyj handlowych w swoim ręku skupili nadmiar gotówki, albo w rękach tych, którzy gospodarząc na mniejszych kawałkach ziemi nie zawsze doróśli do zrozumienia, czem jest interes państwa, albo też w rękach tych, którzy zdając sobie sprawę z interesu państwa, pracują czterokrotnie przeciw niemu, dlatego, że w chwili obecnej jest u władzy nie ten rząd

o jakim jawnie lub w skrytości ducha marzą.

Pod adresem tych wszystkich czynników trzeba rzucić słowa ostrzeżenia i przypomnienia, że ratunek waluty naszej leży przede wszystkim w ich interesie, materialne bowiem bankructwo państwa dotknęłoby innych moralnie, tych zaś materialnie.

Sądymy, że w tej ostatniej go-

dzinie ratunku dla skarbu państwa, jeśli nie mogą do nich przemówić argumenty moralne i idealne, przemówią argumenty materialne. Bowiem ratunek naszego skarbu leży w interesie wszystkich bez wyjątku obywateli, a jest dziś najpilniejszym i najważniejszym zadaniem dla wszystkich czynników politycznych.

Po wyborach na G. Śląsku.

W Katowickim „Polaku” czytamy: Wybory się skończyły. Zbrodnicza robota Korfantów odniosła swe skutki, a to dzięki demagogicznej i nieuczciwej agitacji Korfanta, który tem samem ponosi winę za to, że Niemcy mogą się chlubić rezultatem wprost niebywałym.

To, cośmy wielokrotnie podnosili, iż program Bloku Narodowego nigdy się nie ziści, będziemy mogli w przyszłości nie raz potwierdzić, gdyż Korfanti nigdy nie będzie dbał o to, aby urzeczywistnić obietnicę, które dał robotnikom. A powiedzmy otwarcie: Czy Korfanti choć raz program swój na swych wiecach omawiali? Nie. Jego „mowy” były na jedną a tą samą melodią nastrojone, nigdy nie słyszano tam nie przeciwko Niemcom, tylko przeciwko własnym braciom, Polakom. Korfanta uważają Niemcy za jednego z swych najlepszych agitatorów, który swojemi oszczerstwami, obelgami i obrzucaniem błotem przedstawicieli narodowego ruchu robotniczego, podrywaniem autorytetu władz państwowych i wojewódzkich, uskutecznił i ułatwił Niemcom ich wiasną agitację, gdyż nie ulega wątpliwości, że wielka liczba Polaków, zniechęcona takim obrzydliwym postępowaniem tego demagoga, przysporzyła im swych głosów.

Nie tylko demagogia Korfanta na wiecach itd., ale wyrafinowana prosta metoda jego, — wpolić w swoich słuchaczy przekonanie nie słowami, lecz za pomocą uzbrojonych w pałki i inne narzędzia bojówkę, stworzyła na Górnym Śląsku atmosferę niepewności i zdziwienia tak, iż nie jeden z uczciwych robotników, ze wstrętem odwrócił się od tego proroka i nie poszedł na wybory. A odwrotnie, nie jeden robotnik, któremu ta obrzydliwa metoda walki była zupełnie nowa, już z opozycji głosował za tymi, do których duchowo nie należał.

Co zaś robotnicy, co poszli za głosem Korfanta, niebawem się przekonają, jak zostali wywiezieni w pole. Tylko trochę cierpliwości, a przyjdzie czas, że ten robotnik żałować będzie swego głosu i nadaremno oglądać się będzie z jakimś

złowcą. Powiadamy nadaremno, bo Niemcy, którzy też dziś święcą tryumf wyborczy, będą w przyszłości dążyli do coraz mocniejszego skupienia sił i do utrzymania niezadowolonia wśród tych zniechęconych ciągłą hecająmas tak, że radykalizm wśród nich będzie robił postępy. A co zatem przyjdzie, tego dzisiaj przewidzieć nie można.

Stwierdzić trzeba atoli przed całym światem, że rozbijanie narodowego obrotu robotniczego przez Korfanta na Górnym Śląsku jest zbrodnią na całym stanie robotniczym w Polsce. Ferment nienawiści wzajemnej i dalszego zła jest w masę te wzniesiony, a skomplikowane stosunki na Górnym Śląsku przyczynią się niewątpliwie do jego powiększenia. Nie pytajmy co dalej będzie, ale nie dopuśćmy do tego, żeby Niemcy u nas wzięli górę, jak się to stało np. w Ślemianowicach, gdzie przewaga głosów niemieckich wynosiła około 4.000. W tej „kolebce” Korfanta dzisiaj gorąją Niemcy, bowiem im nikt nie rozbił ich zebrań. Zato uważano za potrzebne rozbić wiec NPR. Skutki tego się pokazały. Dzisiaj Niemcy tamtejsi się cieszą, a Polacy patrzą jeden na drugiego co się stało.

Ze zdziwieniem czytamy wywody „Grenzzig”, która posuwa się nawet do posądzania urzędników, że biorą łapówki. Co to wszystko ma znaczyć? Czy przez to, że Blok Narodowy i Korfanti oszczędził Niemców, dziś myślą oni na G. Śląsku prowadzić ruch separatystyczny. Panowie, nie igrzajcie z ogniem. Polska jest naszą ojczyzną, a każdego Polaka jest świętym obowiązkiem przyczynić się do wzmocnienia państwowości polskiej. Czas najwyższy, aby rząd warszawski zwrócił swe baczące oko na te pozakulisowe narazie machinacje separatystycznych jednostek, które na polski Górnym Śląsk ściągając mogą całą naszą nieszczęścia.

Zresztą możemy podkreślić, że nowa sytuacja, jaka się obecnie wyłoniła, przyniesie warstwowo pracującym mnóstwo niespodzianek. Ale w zagadki bawić się nie chcemy.

Zaburzenia w Bułgarji.

Pisma angielskie podają wiadomość z Biłogrodu o wielkiem naprężeniu sytuacji politycznej w Bułgarji i o zaburzeniach, jakie tam miały miejsce i zostały stłumione przez Stambolijskiego.

Rząd Stambolijskiego do stłumienia opozycji użył uzbrojonych chłopów i komunistów.

Blok opozycyjny, oskarżony przez rząd o przygotowywanie z pomocą wojsk Wrangla zamacha stanu, zamierzał odbyć wielkie zgromadzenie swych zwolenników w Tyrnowie. Pociąg, którym jechali na to zgromadzenie przywódcy opozycji, został w drodze zatrzymany przez zbrojnych zwolenników Stambolijskiego, opozycjoniści uwięzieni i zatrzymani w Tyrnowie. Zgromadzenie zostało udaremnione i rozpędzone.

W trakcie tych niepokojów było sporo zabitych i rannych, a wśród zabitych wymieniamy M. Madzarowa, b. bułgarskiego chargé d'affaires w Warszawie.

Zgromadzeni w Tyrnowie chłopci odbyli wiec, na którym między innymi rozpatrywano sprawę rządu bułgarskiego z lat 1913—16, odpowiedzialnego za przystąpienie Bułgarji do wojny po stronie państw centralnych. Wiec domaga się plebiscytu nad ukaraniem ministrów, przyczem stopień kary ma być zależny od liczby głosów, oświadczających się za ukaraniem. Jeżeli więc za ukaraniem odwiadczy się 80 procent, to karą ma być śmierć, jeżeli 70 proc. to dożywotnie więzienie, przy 60 proc. więzienie na 10 lat, a przy 50 do 60 proc. — banicja.

Ten oryginalny przykład sprawiedli-

wości ludowej ma być jednak wykonany; urzędowy telegram z Sofji donosi, że rząd ma wnieść do sobrania przedłożenie o referendum ludowe w sprawie ukarania ministrów. Sobranje ma się zebrać na sejmie w dniu 2 października. Ministrowie dawnego rządu zostali wypuszczeni na wolność za poręczeniem.

Uwagi.

Chadocy na utrzymaniu fabrykantów.

Cały chadecki ruch utrzymywany jest za kapitały fabrykantów i czarnej między narodówki chadeckiej, o czem zresztą wygadali się biskupi na zjeździe w Krakowie i ks. Albrecht w Warszawie przyznał się do tego otwarcie.

Obecnie jako dokument niech postuży list związku przemysłowców metalowych, który poniżej podajemy:

Do
Komitetu Wykonawczego
Chrześcijańskiego Zjedn. Młodzieży
Robotniczej
w/„n Kredytowa 14 m. 10.

Zarsąd Oddziału Warszawskiego Polskiego Związku Przemysłowców Metalowych rozpatrywał podanie WP z dnia 12 Hpa r. b. na posiadacza w dniu 4 b. m. i postanowił udzielić WPsom zapomogi bezswrotnej w wysokości 25.000 mk. (dwadzieścia pięć tysięcy) na poparcie wydawnictwa „Młody Robotnik”.
Przesyłając przy niniejszym nasz

ny wypadku, oraz przedsięwzięto środków zabezpieczające hotel od zawalenia się.

Po zbadaniu sprawy okazało się, że mieszkający w tym samym domu na parterze górnośląski bank handlowy chciał rozszerzyć jedno z zajmowanych przez siebie pomieszczeń. W tym celu postanowiono znieść ścianę, dzielącą frontowy pokój z dalszą ubikacją. Roboty tej podjął się budowniczy z Katowic, nawiasem mówiąc, bez pozwolenia władz. Praca odbywała się w nocy. Budowniczy ten powierzył robotę 3 robotnikom, nie wytłumaczywszy im przedtem, jak mają robotę tę przeprowadzić.

Skutki tego były fatalne. Gdy już robotnicy częściowo wy-

konali swą pracę, ściany pierwszego i drugiego piętra obsunęły się. Gdyby nie natychmiastowe energiczne, zapobiegające dalszej katastrofie, zarządzenia, wezwanego w tym celu miejscowego przedsiębiorcy budowlanego p. Lubelskiego, z hotelu „Central” w kilka godzin po pęknięciu ścian, pozostałyby tylko ruiny i kilkadziesiąt osób bez dachu nad głową.

Na szczęście tego wszystkiego uniknęło. Wczoraj na miejsce wypadku zjechała specjalna komisja budowlana.

Pamiętaj o funduszu wybitnym.

Pojedynek pokłóconych małżonków.

W Hamburgu rozegrał się sensacyjny dramat w pocziwej mieszczan-skiej rodzinie niejakich Szenbecków.

Para ta żyła od kilku lat w nie najprzykładniejszej zgodzie, kłócąc się, a nawet turbując od czasu do czasu. Niedawno przyszło jednak do wielkiego wybuchu, zakończonego tragiczną śmiercią. Podczas sprzeczki mąż zagroził żonie siekierą, a kiedy to nie odniosło pożądanego skutku, rzucił się na nią kamieniem raniąc ją w czoło. Kiedy Szenbeckowa zachwiała się pod ciosem, mąż w zaślepieniu zadał jej cios nożem.

Mysząc, że ten nieoczekiwany napastnik chce ją zabić, Szenbeckowa po-

chwyciła szybkim ruchem rewolwer i bez namysłu skierowała broń przeciw mężowi. Padło kilka strzałów, przed którymi Szenbeck chciał się bronić, wyciągnął też z koleji rewolwer i strzelił kilka razy do żony.

Tragiczny pojedynek zakończył się zwycięstwem żony. Strzał w głowę powalił niepoczytalnego męża, który runął martwy na ziemię.

Szenbeckowa została aresztowana.

Z giełdy warszawskiej.

Notowano: Dolary	8700
Franki franc.	615
Marki niem.	5.60
Franki belg.	910
Franki szwajcarskie	1607.50
Fun. sterlingi	3760

OGŁOSZENIE.

Tabela składek członkowskich i zasiłków Powiatowej Kasy Chorych w Tomaszowie Maz. w/g statutu nadanego Kasie reskryptem Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej z dn. 27 września 1922 r. za Nr. 2344/VII, oraz Powiatowej Kasy Chorych w Pabjanicach w/g statutu nadanego przez Ministerstwo reskryptem z dnia 28 września 1922 r. za Nr. 2350/VII.

ZAROBEK CZŁONKA			Placy ustawowej dziennej	ODPOWIADA		ZASIŁKI PIENIĘŻNE		
dzienny	tygodniowy	miesięczny		Grupie zarobk.	Składka członkowsk. od pracownika tygodn.	Dla położnic tygodniowo	DLA CHORYCH	
						dziennie	tygodn.	
do 5	do 30	do 125	3	1	21	2	14	63
" 115	" 690	" 2875	60	2	420	36	252	1260
" 155	" 930	" 3875	135	3	945	81	567	2835
" 215	" 1290	" 5375	185	4	1295	111	777	3885
" 275	" 1650	" 6875	245	5	1715	147	1029	5145
" 365	" 2190	" 9125	320	6	2240	192	1344	6720
" 445	" 2670	" 11125	405	7	2835	243	1701	8505
" 485	" 2910	" 12125	465	8	3255	279	1953	9765
" 535	" 3210	" 13675	510	9	3570	306	2142	10710
" 585	" 3510	" 14625	560	10	3920	336	2352	11760
" 645	" 3870	" 16125	615	11	4305	369	2583	12915
" 705	" 4230	" 17625	675	12	4725	405	2835	14175
" 785	" 4710	" 19625	745	13	5215	447	3129	15645
" 855	" 5130	" 21375	820	14	5740	492	3444	17220
" 945	" 5670	" 23625	900	15	6300	540	3780	18900
" 1035	" 6210	" 25875	990	16	6930	594	4158	20790
" 1145	" 6870	" 28625	1090	17	7630	654	4578	22890
" 1255	" 7530	" 31375	1200	18	8400	720	5040	25200
" 1385	" 8310	" 34625	1320	19	9240	792	5544	27720
" 1515	" 9090	" 37675	1450	20	10150	870	6090	30450
" 1685	" 10110	" 42125	1600	21	11200	960	6720	33600
" 1835	" 11010	" 45875	1760	22	12320	1056	7392	36960
" 2045	" 12270	" 51125	1940	23	13580	1164	8148	40740
" 2215	" 13290	" 55375	2130	24	14910	1278	8946	44730
" 2465	" 14790	" 61625	2340	25	16380	1404	9828	49140
" 2675	" 16050	" 66875	2570	26	17990	1542	10794	53970
" 2965	" 17790	" 74125	2820	27	19740	1692	11844	59220
" 3235	" 19410	" 80875	3100	28	21700	1860	13020	65100
" 3565	" 21390	" 89125	3410	29	23870	2046	14322	71610
" 3935	" 23610	" 98375	3750	30	26250	2250	15750	78750
" 4315	" 25890	" 107075	4125	31	28875	2475	17325	86625
" 4765	" 28590	" 119125	4540	32	31780	2724	19068	95340
" 5225	" 31350	" 130625	4995	33	34965	2997	20979	104895
" 5765	" 34590	" 144125	5495	34	38465	3297	23079	115395
" 6325	" 37950	" 158125	6045	35	42315	3627	25389	126945
" 6975	" 41850	" 174375	6650	36	46550	3990	27930	139650
" 7655	" 46930	" 191375	7315	37	51205	4389	30723	153615
i wyżej	i wyżej	i wyżej	8000	38	56000	4800	33600	168000

Powiatowa Kasa Chorych w Pabjanicach

(-) Stanisław Gwiazdziński
Zastępca Komisarza.

Powiatowa Kasa Chorych w Tomaszowie Maz.

(-) Kazimierz Petrykowski
Zastępca Komisarza.

**Kino Spółdzielni
Pracowników Państwowych**
(Dolina Szwajcarska)
ul. Sienkiewicza № 40.

Dziś i ndi następnym.

Pierwszy raz w Łodzi!

CZARNA PANTERA

Tragedja zyciowa w 6 wielkich aktach; ilustruje dzieje lekkomyślnej kobiety, z udziałem naj-silniejszych artystów teatru Stanisławskiego w Moskwie.

w roli głównej **Orłowa, Panow i Bakszejew.**

Brandes, utalentowany rzeźbiarz, porzucił raz zaczęte dzieło, by starać się o chleb powszedni dla rodziny. I spokojnie płynęły życie artysty w gronie rodziny, póki nie zakochał się w młodej malarce, Stojanowiczównie, odtąd wędrująca na temat sztuki, zamierzony rzeźbiarz zapomniał o domu. I odtąd zaczynają się dni udręki i troski, odtąd zaczyna się tragedia małżeńska, która wiernie oddawana dramatycznie.

Początek przedstawień w soboty, niedziele i święta o godz. 3, w dni pół zednie o 5 p. p., ostatni seans o 9.15 w. UWAGA: Dla Członków Spółd. Pracowników Państwowych zniżka 50 proc. Dla urzędników Państwowych 25 proc za wyjątkiem sobót, niedziel i świąt



Dziś!

Potężne arcydzieło filmowe cieszące się nadzwyczajnym powodzeniem w Paryżu, Londynie i Berlinie, utrzymując się na ekranach po 3 miesiące

W roli głównej znakomity **H. VALENTIN**. Reżyserja znanego duńczyka **Urbana Gada**.

Opinia prasy Warszawskiej: „Niewidzieć tego filmu, jest to stracić okazję zobaczenia czegoś wyjątkowo pięknego“.

Orkiestra pod dyrekcją p. M. LEWAKA.

2-gi obraz na otwarciu sezonu!

„HANUSIA”

Nastrojowy dramat w 6 aktach podług dzieła słynnego pisarza **Gerharda Hauptmana**.



Największe w Łodzi

Kino „POPULARNE”

Konstantynowska 16.

Wielka sensacja!

Harry Peel

pod tytułem:

Główne sceny: 1) Tragiczna śmierć Margity. 2) Skazanie Unusa na karę śmierci. 3) Tajemniczy topielec. 4) Ucieczka i zwycięstwo Unusa.

Obraz powyższy pod względem gry i karkołomnych scen przewyższa wszystkie obrazy dotychczas widziane, w których prajmuje udział Harry Peel.

Anons: Od dnia 7-go października

Wielka sensacja!

Ostatnia walka

Nastrojowy dramat w 5-ju aktach

Nadzwyczajny obraz amerykański w Serjach z udziałem **Eddie Polo**.

The Broken Coin

DARMO

jeszcze

nie, ale

za 8.500 mk. pol. parę bucików damskich, męskich lub dziecięcych, można kupić

TYLKO w firmie „DOSTAWA”

Piotrkowska 69 (w podwórzu)



Pawła Kina handel

UCZELNIA PRAKTYCZNEJ HANDLOWOŚCI

PRZYSPOSABIA DO OBJĘCIA WSZEKIEJ SAMOZIELNEJ POSADY BIUROWEJ

Właściciele sklepów i restauracji, którzy mają zezwolenia na

handel wyrobami tytoniowymi w Okręgu I i II miasta Łodzi,

proszeni są o przyspieszenie odbioru należących się im wyrobów tytoniowych ze Składu Zjednoczonych Kooperatyw Łódzkich, przy ul. 6-go Sierpnia 40.

Towarzystwo Współdzielcze „Sklep Bławatny”

ul. Andrzeja № 3. Telef. 14-95.

Poleca na sezon jesienny na mundurki dla uczennic szewioty wełn. Welury na palta, wełny sukniowe, garniturowe, cągli płótna, madapolamy, barchany, flanelki.

2399-6

Poszukuje się

na stałe młodego pomocnika do samodzielnej obsługi maszyn przedziałniczych na wełnę.

Listowne zgłoszenia do Firmy „Len i konopie”, Grzymałów Małopolska.

Uwaga! — „KORZYSTAC” — Uwaga!

Mam zaszczyt zawiadomić Sz. Publiczność miasta Łodzi, że tylko u

CH. SZAFIRSTEINA,

Gdańska Nr. 18 (daw. Długa)

dostać można **za kilka marek tygodniowo** garderobę: męską, damską i dziecięcą, gotową i na obstalunki podług miary.

UWAGA! Konfekcje różne będą w dalszym ciągu ogłaszane. 2475-4

Fabryka trykotażów, pończoch i rękawiczek

Sprzedaż Detaliczna i Hurtowa

F. Petzold, Łódź

ul. Główna 8.

2492-5

Skład towarów manufakturalnych E. WISTEHUBE

148. Piotrkowska 148.

Poleca duży wybór towarów wełnianych i bawełnianych, oraz płótna, pledy, koldry wełn., serwety, kapy, firanki i t. p.

2541-3

Ogłoszenie.

Na zasadzie uchwały Ogólnego Zebrania 7-go Łódzkiego Tow. Pożycz. Oszczędn. ulica Przejazd № 34 z dnia 28 Sierpnia 1921 r. o likwidacji Towarzystwa.

Stosownie do § 132 ustawy Tow. Pożycz. Oszczędn.

- 1) Wzywa się ponownie wszystkich członków Tow. do regulowania swych zobowiązań względem Tow. w ciągu 3-ch miesięcy od daty niniejszego ogłoszenia. W przeciwnym razie opieszali pociągnięci będą do odpowiedzialności sądowej.
- 2) Wzywa się wszystkich wkladców do podnoszenia swych oszczędności do dnia 1-go XII r. b. W przeciwnym razie sumy nieodebrane z Tow. będą przekazane do depozytu przy Sądzie Okręgowym w m. Łodzi.

2487-3 Komisja Likwidacyjna.

Dr. L. PRYBULSKI
POWRÓCIŁ
Specjalista
Chorób skórnych, włosów, wenerycznych, moczopłucowych, leczenie światłem (lampa kwarcowa)
od 9-2 i 5-8 od 4-5 dla Pań
ZAWADZKA № 1.

Dr. J. SZREIBER
Choroby chirurgiczne.
SIENKIEWICZA 9.
Przyjmuje od 5-7 pp.

Kotlarz żelazny
potrzebny,
ul. 28 pułk. Strzel. Kun. № 47 dawniej Luizy.

Meble sprzedaje:
sypialnie, stołowe, urządzenia kuchenne, szafy, łóżka, krzesła wiedeńskie oraz wszystko co wchodzi w zakres meblarsko-stolarski.
Ceny konkurencyjne!
W. PRZEŹDZIECKI
Piotrkowska № 108.

KUPUJĘ:

placę 100 proc. drożej za złoto, srebro, brylanty, zęby stoczone, garderobę, kapy pluszowe oraz szale czarne. Proszę się przelać, Zechodnia № 32, poprzednia oficyna, 1 p. m. 18. L. Milich. 24

Ogłoszenia drobne.

Do sprzedania 6 ul. z pszczołami Łódź—Karłow. ul. Grodzka 18. 2659-3

Maciejewski Władysław zagubił paszport rosyjski, wydany w Łodzi kartę powołania z P.K.U. Ostojski Wacław zagubił dowód osobisty, wydany w Łodzi.

Potrzebni chłopcy do pracy, mogą się zgłosić ci, którzy już umieją robić, ul. Łąkowa № 23.

Potrzebni stolarze ul. Stowiańska 14

Piechota Igoacy zagubił paszport polski, wydany w Łodzi.

Sprzedam szafę, ołomane, biurko, maszynę, sklepowa urządzenie i różne meble, Kracza 4, m. 18. 2540-3

Sztor Władysław zagubił dowód osobisty, wydany w Łodzi.

Waberska Wiktoria zagubiła paszport niemiecki, wydany w gm. Buczak, pow. Łaskiego.

Skład artykułów gumowych, cerat, linoleum, obuwia domowego oraz gimnastyki szwedzkie i wszelkie artykuły sportowe

N. B. Mirtenbaum

ŁÓDŹ, ul. Piotrkowska 69.

2509-2

Na wypłatę ratami!
Każda rodzina może się zaopatrzyć we wszelką manufakturę i białe towary, wypłacając ratami

„WYGODA”, Konstantynowska 3.

Wydawca Zarząd Wojewódzki N. P. B.

Dr. med. BRAUN Antoni Wągrowski
Specjalista
Chorób wenerycznych, skórnych, moczopłucowych.
Przejm. 10-1, 6-8, panele 4-5 Południowa 23.

Piotrkowska 117.
sprzedaż bielizny oraz przyjmuje zamówienia.